

Sygn. akt I Ns 524/14

POSTANOWIENIE

Dnia 1 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Sylwia Piasecka

Protokolant sekr. sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2016 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z wniosku (...) S.A. G.

przy udziale M. G., R. G., U. G.

o zasiedzenie służebności

postanawia:

1. oddalić wniosek,
2. ustalić, iż wnioskodawca i uczestnicy postępowania ponoszą koszty związane ze swym udziałem w sprawie.

Sygn. akt I Ns 524/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawca - (...) SA w G. złożył wniosek o stwierdzenie, że z dniem 2 stycznia 1999 roku nabył przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającą nieruchomość położoną w miejscowości R., składającej się z działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta Kw (...), polegająca na prawie korzystania z nieruchomości obciążonej poprzez utrzymanie konserwację naprawę i eksploatacji znajdujących się na niej urządzeń napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia 15 kV oraz wysokiego napięcia 110 kV stanowiących własność przedsiębiorcy

W uzasadnieniu wskazał, że uczestnicy postępowania U. G., M. G. i R. G. są współwłaścicielami działki nr (...), na której znajdują się elementy infrastruktury elektroenergetycznej (...) S.A. w G. w postaci fragmentu elektroenergetycznej linii napowietrznej wysokiego napięcia 110 kV relacji C. – C. wybudowanej w 1978 roku i fragmentu elektroenergetycznej linii napowietrznej średniego napięcia 15 kV wybudowanej w 1968 roku.

Wnioskodawca podkreślił, że urządzenia te zostały wybudowane w okresie gdy poprzednik prawny wnioskodawcy był przedsiębiorstwem państwowym, jak również, że na przestrzeni lat na nieruchomości tej mamy do czynienia z tymi samymi urządzeniami elektroenergetycznymi. W związku z tym wnioskodawca twierdzi, że od dnia 1 stycznia 1979 roku korzysta z opisanych wyżej trwały i widocznych urządzeń elektroenergetycznych na nieruchomości obciążonej, a datę tę traktuje jako początek biegu okresu zasiedzenia.

Wnioskodawca domagał się nadto przyjęcia dobrej wiary albowiem urządzenia przesyłowe zostały bowiem wybudowane na przedmiotowej nieruchomości w oparciu o przepisy ustawy z dnia 28 czerwca 1950 roku o

powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli oraz dekretu z dnia 30 czerwca 1951 roku o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne.

W odpowiedzi na wniosek uczestnicy postępowania, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wnieśli o oddalenie wniosku w całości.

W uzasadnieniu zakwestionowali możliwość zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu z uwagi na brak istnienia takiego rodzaju ograniczonego prawa rzeczowego. Zaprzeczyli również, aby wnioskodawca był posiadaczem tej służebności w dobrej wierze, jak również nie zgodzili się z datą ustalenia zasiedzenia na dzień 2 stycznia 1999 roku. Uczestnicy postępowania podnieśli również, że wnioskodawca nie wykazał nieprzerwanego ciągu przeniesienia posiadania wynikającego z treści art. 340 kc.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powiatowa Komisja Ziemska w C. aktem nadania z dnia 4 października 1959 roku, nr (...) nadała J. N. gospodarstwo rolne o powierzchni 1,86 ha, położone w R. (...) R.. Gospodarstwo rolne obejmowało działki nr (...).

Decyzją z dnia 18 września 1979 roku orzeczono przejęcie gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,86 ha bez budynków, stanowiące własność J. N., składające się z działek nr (...), położone we wsi R. na rzecz Skarbu Państwa.

W lipcu 1980 roku działka nr (...) uległa podziałowi na działki nr (...).

dowód: kserokopia odpisu księgi wieczystej Kw (...) k. 27 - 31, orzeczenie z dnia 9 listopada 1959 roku k. 2, postanowienia z dnia 2 grudnia 1959 roku k. 3 - 4, decyzja z dnia 18 września 1979 roku k. 16 - 16v, wyciąg z wykazu zmian gruntowych k. 21 - 23 akt Kw SL1Z/00003039/7.

W dniu 30 maja 1989 roku prawo własności nieruchomości o obszarze 0,58 ha, składającej się z działki nr (...), położonej w R. nabyli od Skarbu Państwa A. i A. G. (1) do wspólności majątkowej małżeńskiej.

dowód: akt notarialny z dnia 30 maja 1989 roku k. 7 - 8 akt Kw SL1Z/00003017/7.

W dniu 29 stycznia 1991 roku A. G. (2) i jego żona A. G. (1) na podstawie umowy przekazali gospodarstwo rolne swojemu synowi J. G. i jego małżonce U. G.. W skład przekazanego gospodarstwa rolnego weszła również działka nr (...) położona w R., o powierzchni 0,58 ha.

dowód: akt notarialny z dnia 29 stycznia 1991 roku k. 1 - 2 akt Kw nr (...).

Na podstawie umowy o dział spadku i podział majątku wspólnego działka nr (...) stała się własnością uczestników postępowania.

bezsporne, nadto dowód: akt notarialny z dnia 30 grudnia 2009 roku k. 38 - 42 akt Kw (...).

Na działce nr (...) znajduje się fragment linii energetycznej średniego napięcia 15 kV nr 201 oraz fragment linii energetycznej wysokiego napięcia 110 kV. Linie te od momentu posadowienia były cały czas wykorzystywane przez poprzedników prawnych wnioskodawcy i obecnie przez wnioskodawcę.

bezsporne, nadto dowód: mapy k. 32 - 36, protokół k. 35 - 36, opinia biegłego J. B. k. 138.

Na mocy Zarządzenia nr 13 Naczelnego Dyrektora Zakładów (...) w B. z dnia 10 maja 1978 roku dokonano organizacyjnego wyodrębnienia Zakładu (...) w S.. Zarządzeniem nr 57 Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1988 roku w sprawie podziału niektórych przedsiębiorstw zgrupowanych we (...) podziałowi uległ (...) w B.. W wyniku tego podziału utworzono m.in. Zakład (...) z siedzibą w S..

bezsporne, a nadto: zarządzenie nr 13 z dnia 10/05/1978r. k. 47 - 49, zarządzenie nr 57 z dnia 30/12/1988r. k. 50 - 51, załącznik do zarządzenia nr 57 k. 52 - 57, zarządzenie z dnia 12 sierpnia 1975 roku k. 39 - 46.

Następnie Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu nr 205/Org/93 z dnia 9 lipca 1993 roku dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w S. i przekształcono je w jednoosobową spółkę z udziałem Skarbu Państwa. Aktem notarialnym sporządzonym przez notariusza T. J. z dnia 12 lipca 1993 roku w W. przedsiębiorstwo państwowe zostało przekształcone w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa działającą pod firmą Zakład (...) Spółka Akcyjna. Spółka ta w 2004 roku uległa przekształceniu na spółkę akcyjną pod firmą (...) S.A. w wyniku połączenia spółek w trybie określonym w art. 492 § 1 k.s.h. W dalszej kolejności nastąpiła zmiana firmy tej spółki na (...) Spółka Akcyjna, a następnie (...) Spółka Akcyjna.

W wyniku realizacji zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu nr 205/Org/93 z dnia 9 lipca 1993 roku aktem notarialnym z dnia 10 grudnia 1996 roku nastąpiło nieodpłatne przeniesienia prawa użytkowania wieczystego gruntu prawa własności budynków i urządzeń energetycznych na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

Spółka ta w 2004 roku uległa przekształceniu na spółkę akcyjną pod firmą (...) S.A. w wyniku połączenia spółek w trybie określonym w art. 492 § 1 k.s.h. W dalszej kolejności nastąpiła zmiana firmy tej spółki na (...) Spółka Akcyjna, a następnie (...) Spółka Akcyjna.

bezsporne, a nadto: zarządzenie nr 205/Org/93 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9/07/1993r. wraz z wykazem k. 58 - 65, decyzje z dnia 12 stycznia 1976 roku i 22 kwietnia 1994 roku k. 67 - 69, akt notarialny z dnia 12/07/1993r. wraz ze statutem k. 71 - 81.

Zarządzanie siecią energetyczną i dostawą energii było zadaniem przedsiębiorstw państwowych tworzonych przez właściwych ministrów, przy czym właścicielem urządzeń i sieci był Skarb Państwa.

bezsporne

Sąd zważył co następuje:

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na brak upływu terminu do zasiedzenia.

Niewątpliwym jest, że z dniem 3 sierpnia 2008 roku została wprowadzona konstrukcja prawna przesyłu i od tego czasu regulują je przepisy art. 305¹ do art. 305⁴ kc.

Treścią służebności przesyłu jest korzystanie przez przedsiębiorcę w oznaczonym zakresie z cudzej nieruchomości (nieruchomości obciążonej), w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych (art. 305¹ k.c. in fine). Wykonanie (zainstalowanie) tych urządzeń wiąże się - w sensie skutków - z ich trwałym fizycznym oraz ustawicznym połączeniem z obciążoną nieruchomością gruntową. Właściciel gruntu musi więc znosić istnienie cudzych urządzeń. W praktyce oznacza to możliwość wejścia przez przedsiębiorcę na cudzy grunt obciążony służebnością w celu posadowienia tam urządzeń przesyłowych, usunięcia ich awarii, przeprowadzenia konserwacji czy też modernizacji. W związku z powyższym służebność przesyłu daje uprawnionemu, aczkolwiek w pewnym określonym zakresie, władztwo nad cudzą nieruchomością albowiem ogranicza prawa własności właściciela nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez niego w sferze, w której może być wykonywana własność (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r., IV CSK 303/10, nie publ.).

Przepisy dotyczące służebności przesyłu weszły w życie z dniem 3 sierpnia 2008 roku na mocy ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), jednakże już wcześniej w przypadkach wystąpienia służebności odpowiadających treścią służebności przesyłu utrwalone było stanowisko, że należy stosować w takim wypadku, ogólne przepisy o służebnościach gruntowych. Możliwość zasiedzenia przez przedsiębiorstwo służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, została przesądzona w orzecznictwie Sądu

Najwyższego i obecnie, pomimo stanowiska uczestników, możliwość ta nie budzi wątpliwości (por. uchwała SN 07.10.2008r, III CZP 89/08, postanowienie SN 13.06.13; IV CSK 672/13, postanowienie SN z dnia 4 października 2006r.; II CSK 119/06.). Przy czym źródłem powstania służebności gruntowej, jak i służebność przesyłu może być także zasiedzenie.

Należy podkreślić, że ustawa z dnia 30 maja 2008 roku nie zawiera przepisów przejściowych w zakresie służebności przesyłu, dlatego też należy przyjąć, iż w sprawach o zasiedzenie w przypadku dotyczącym korzystania z urządzeń przesyłowych, jeżeli termin prowadzący do zasiedzenia służebności upłynął przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku), to sąd stwierdzi nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (na podstawie art. 292 k.c.), jeżeli zaś po tej dacie - sąd stwierdzi zasiedzenie służebności przesyłu (na podstawie art. 305¹ k.c. oraz art. 305⁴ k.c.) (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 roku III CZP 79/02 oraz z dnia 7 października 2008 roku III CZP 89/08). Stwierdzenie bowiem nabycia służebności przesyłu przed datą 3 sierpnia 2008 roku musiałoby bowiem prowadzić do stwierdzenia nabycia prawa, które w tym okresie nie istniało (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 5 lipca 2012r. IV CSK 606/11).

Z powyższego wynika zatem, że w odniesieniu do służebności przesyłu należy wyraźnie oddzielić dwie konstrukcje, a mianowicie służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu, która mogła zostać nabyta przez zasiedzenie przed 3 sierpnia 2008 roku oraz służebność przesyłu. Oba prawa mają analogiczną treść oraz pełnią tę samą funkcję, nie oznacza to jednak, że można je utożsamiać. Odmienna jest przede wszystkim ich podstawa prawna – odpowiednio art. 145 k.c. i 292 k.c. oraz art. 305¹ do art. 305⁴ k.c. (porównaj uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 roku III CZP 18/13). Ponadto beneficjentem tej służebności mogło być jedynie przedsiębiorstwo, a prawo to wchodziło w skład prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym. Ustanowienie jak i stwierdzenie na rzecz przedsiębiorcy w drodze zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nie wymaga oznaczenia nieruchomości władnącej.

Na mocy art. 292 kc służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, gdy polega ona na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przy czym przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Oznacza to, że kierując się treścią art. 172 k.c. w zw. z art. 292 zd. 2 k.c. do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu prowadzi upływ 20 – letniego okresu posiadania, chyba że uzyskanie posiadania nastąpiło w złej wierze. W takiej bowiem sytuacji okres posiadania prowadzący do zasiedzenia wynosi lat 30. Jednocześnie ustawodawca wymaga aby posiadanie było nieprzerwane i miało charakter posiadania samoistnego.

Posiadaczem samoistnym rzeczy jest ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel, przy czym posiadanie samoistne należy oceniać poprzez odniesienia do prawa podmiotowego własności - a więc przede wszystkim do art. 140 kc. Oznacza to, że posiadacz samoistny to ten, kto może faktycznie korzystać z rzeczy z wyłączeniem innych osób, a więc pobierać pożytki i inne przychody z rzeczy, może również rzeczą rozporządzać. I tak, jak właściciel, powinien wykonywać swoje władztwo w granicach określonych przez ustawy, zasady współżycia społecznego i zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem owego władztwa faktycznego. O posiadaniu i jego postaci decyduje wyłącznie sposób władania rzeczą. Według przepisu art. 336 kc stan posiadania wynika jedynie z faktu władania faktycznego rzeczą (corpus) dla siebie (animus rem sibi habendi), jak właściciel (animus domini). Inaczej mówiąc władanie w sposób odpowiadający korzystaniu z rzeczy przez właściciela, czyli władanie we własnym imieniu i dla siebie, jest posiadaniem samoistnym, przy czym z art. 339 kc wynika domniemanie samoistności posiadania.

Obok korzystania z trwałego i widocznego urządzenia, konieczną przesłanką do nabycia służebności w drodze zasiedzenia jest również upływ czasu. Jest on różny w zależności od tego czy mamy do czynienia z dobrą czy złą wiarą. Dopiero bowiem po upływie tych terminów nastąpi zasiedzenie służebności.

Przy kwalifikowaniu nabycia posiadania decydująca jest w obu wypadkach (dobra i zła wiara) tylko chwila uzyskania posiadania. Ponadto ani Kodeks cywilny, ani przepisy prawa rzeczowego nie zawierają definicji dobrej wiary, jednak w doktrynie utrwalony jest pogląd, że pojęcie dobrej czy złej wiary ma charakter klauzuli generalnej.

Dobra wiara polega na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu osoby, że przysługuje jej takie prawo, jakie faktycznie wykonuje. Innymi słowy, jest to błędne, ale usprawiedliwione w konkretnej sytuacji przy zachowaniu należytej staranności, przekonanie o istnieniu prawa lub stosunku prawnego. Pojęcie to jest niejednoznaczne, jednak istotą klauzul generalnych jest właśnie możliwość uwzględnienia różnego rodzaju okoliczności faktycznych, które nie mogą być oceniane raz na zawsze i w jednakowy sposób według schematu o walorze bezwzględny (vide: komentarz S. R. do art. 172 kc, LexPolonica).

Ustawodawca w przepisie art. 7 kc wprowadził domniemania dobrej wiary, a w konsekwencji przerzucił ciężar dowodu złej wiary na tego, kto twierdzi, że samoistny posiadacz uzyskał posiadanie w złej wierze. Podzielić należy pogląd, że przy ocenie, czy zachodzą warunki do nabycia własności nieruchomości (służebności gruntowej) w drodze zasiedzenia, dobra wiara polega na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu posiadacza, że przysługuje mu takie prawo do władania rzeczą, jakie faktycznie wykonuje (por. orzeczenie SN z 7 maja 1971 r., I CR 302/71, LexPolonica nr 355903). Ostateczne stanowisko co do pojęcia dobrej wiary, w rozumieniu przepisów o nabyciu własności nieruchomości w drodze zasiedzenia, zajął Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, LexPolonica nr 296616 (OSNCP 4/92, poz. 48), której nadał moc zasady prawnej.

Odnosząc się natomiast do terminów zasiedzenia, to w Kodeksie cywilnym dla zasiedzenia nieruchomości obowiązywał termin 10 lat w dobrej wierze, a 20 lat w złej wierze do dnia 1 października 1990 roku. Po tej dacie terminy te zostały przedłużone odpowiednio do 20 lat w przypadku dobrej wiary i 30 lat w przypadku złej wiary. Istotnym jest również, że do przypadków zasiedzenia, które nastąpiło przed wejściem w życie ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, tj. przed dniem 1 października 1990 roku, mają zastosowanie 10 - i 20 - letnie okresy posiadania przewidziane w art. 172 w brzmieniu obowiązującym przed tą datą (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1993 roku, II CRN 89/93, LexPolonica nr 309156).

Z powyższych rozważań wynika zatem, że posiadanie służebności jest więc odrębną postacią posiadania niż posiadanie rzeczy. Nie obejmuje ono bowiem władania rzeczą, ale następuje przez faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści określonej służebności. Przy czym posiadanie rozciąga się na nieruchomość i jej części składowe, a skoro za części składowe uważane są prawa związane z własnością, to posiadacz nieruchomości uprawniony jest do posiadania służebności związanych z nieruchomością władnącą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 maja 2014 r. I ACa 1433/13).

W przedmiotowej sprawie z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci inwentarza z natury z dnia 5 grudnia 1978 roku (k. 38) oraz z zeznań świadka D. R. (1) (dowód: zeznania świadka D. R. 00:28:21 – 00:35:00 k. 169v) wynika jednoznacznie, że linia wysokiego napięcia 110 kV przebiegająca od (...) C. do (...) C. została wybudowana w 1978 roku i w tym samym roku oddana do odbioru i wykorzystywana przez poprzednika prawnego wnioskodawcy. Wnioskodawca nie przedstawił natomiast żadnych dowodów, które jednoznacznie potwierdziłyby, że linia średniego napięcia 15 kV została wybudowana w 1969 roku. Wprawdzie świadek M. P. (1) zeznał, że linia średniego napięcia została wybudowana w 1968 roku, jednakże Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka mimo, że jest on długoletnim pracownikiem wnioskodawcy albowiem świadek ten zeznał, że wiedzę na temat posadowienia tych urządzeń elektroenergetycznych posiada z dokumentacji, która jednak nie została przedłożona przez wnioskodawcę w toku niniejszego postępowania. Tym samym Sąd nie miał możliwości zweryfikowania zeznań świadka w tym zakresie. Ponadto należy podkreślić, że zeznania świadka w zakresie wybudowania napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia 15 kV pozostają w wewnętrznej sprzeczności albowiem świadek ten najpierw zeznał, że linia ta została wybudowana w 1968 roku (dowód: zeznania świadka M. P. 00:06:24 k. 168v), a w dalszych zeznaniach, że nie wie „dokładnie kiedy została rozpoczęta budowa tej linii jeżeli chodzi o miesiąc i rok. To jest linia 15 kV” (dowód: zeznania świadka M. P. 00:17:31 k. 169). Nie wynika to również z zeznań świadka D. R. (1), który posiadał jedynie wiedzę na temat linii wysokiego napięcia 110 kV (dowód: zeznania świadka D. R. 00:28:21 – 00:35:00 k. 169v).

Fakt wybudowania linii napowietrznej średniego napięcia 15 kV, którego fragment znajduje się na nieruchomości uczestników postępowania, nie wynika również z decyzji nr (...), tym bardziej, że została ona wydana w dniu 23 lutego 1973 roku (dowód: decyzja z dnia 23 lutego 1973 roku k. 37).

Zatem Sąd w odniesieniu do linii napowietrznej średniego napięcia 15 kV nie miał możliwości ustalenia początkowego terminu, od którego rozpoczął się bieg zasiedzenia.

Odnosząc się natomiast do zasiedzenia napowietrznej linii energetycznej wysokiego napięcia 110 kV, to mimo że z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że została ona wybudowana i oddana do eksploatacji w 1978 roku, to brak jest dokładnej daty dziennej czy też miesięcznej, od której należałoby liczyć bieg terminu zasiedzenia. Dlatego też Sąd jako datę pewną przyjął dzień 31 grudnia 1978 roku. Należy również podkreślić, że w tym czasie nieruchomość stanowiła własność osoby fizycznej, natomiast wnioskodawca nie wykazał w toku niniejszego postępowania aby był posiadaczem w dobrej wierze. Wprawdzie wnioskodawca wywodził dobrą wiarę przy obejmowaniu w posiadanie służebności, powołując się przy tym na domniemanie dobrej wiary wynikające z treści art. 7 k.c, w oparciu o przekonanie o przysługującym mu prawie do korzystania z urządzeń elektroenergetycznych opartym na przepisach obowiązujące w czasie obejmowania ich w posiadanie tj. ustawy z dnia 28 czerwca 1950 roku o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli oraz dekretu z dnia 30 czerwca 1951 roku o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne.

W ocenie Sądu, wnioskodawca nie wykazał jednak w toku niniejszego postępowania aby właśnie na w/w podstawie prawnej fragment linii napowietrznej wysokiego napięcia 110 kV został posadowiony na działce nr (...).

Zgodnie zaś z przyjętą linią orzecznictwa przedsiębiorstwo przesyłowe nie dysponując tytułem upoważniającym jej poprzednika prawnego do korzystania w zakresie służebności z nieruchomości, powinna kwestię tę uregulować. Ocena istnienia bądź braku dobrej wiary posiadacza służebności nie może bowiem odnosić się tylko do wiedzy o tym, że nieruchomość stanowi cudzą własność, lecz również do tego, czy ingerowanie w tę cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności nastąpiło i pozostawało w takich okolicznościach, które usprawiedliwiają przekonanie, że posiadanie to cudzego prawa nie narusza. Brak własnego tytułu oraz tytułu uprawniającego do korzystania z tych gruntów przez poprzednika prawnego wyłącza dobrą wiarę, skoro powinien wzbudzić poważne wątpliwości odnośnie do tego, czy posiadaczowi przysługuje prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 roku - II CSK 439/09).

Uprawnienie przedsiębiorstwa energetycznego do budowy urządzeń przesyłowych i ich eksploatacji, połączone z ustanowieniem po stronie właściciela nieruchomości obowiązku znoszenia stanu ukształtowanego przebiegiem takich urządzeń mogło wynikać z decyzji administracyjnej, wydanej na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2000 r., nr 46, poz. 543 ze zm.), poprzednio – ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (t.j. Dz. U. z 1991 r., nr 30, poz. 127), a jeszcze wcześniej – ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (t.j. Dz. U. z 1974 r., nr 10, poz. 64 ze zm.). Dokonane w sprawie ustalenia wskazują jednak, że takiej decyzji administracyjnej odnośnie spornych gruntów poprzednik prawny wnioskodawca nie uzyskał. Co więcej należy również w tym miejscu podkreślić, że nawet legitymowanie się taką decyzją nie mogło stanowić podstawy do przyjęcia, że przedsiębiorstwo przesyłowe objęło służebność w posiadania prowadzące do zasiedzenia, a tym bardziej że objęcie to następowało w dobrej wierze. Stanowisko takie prezentowane było wprawdzie w orzecznictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 9 stycznia 2008 roku – II CSK 432/07, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 roku - I CSK 171/08), jednakże wobec treści uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 roku (III CZP 87/13) oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2014 roku (II CSK 472/13) – które Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela - przyjęcie w takiej sytuacji objęcia posiadania służebności prowadzącego do zasiedzenia i to nabywanego w dobrej wierze nie znajduje uzasadnienia.

Wydania decyzji wywłaszczeniowej nie można bowiem traktować jako elementu usprawiedliwiającego błędne przekonanie, że przedsiębiorstwu przesyłowemu przysługuje uprawnienie do gruntu i to o treści służebności

gruntowej. Wydanie decyzji wywłaszczeniowej nie rodzi bowiem żadnych skutków w sferze uprawnień do korzystania z gruntu w zakresie treści służebności prawa cywilnego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w powołanej uchwale z dnia 8 kwietnia 2014 roku, wydanie decyzji w oparciu również o art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku czy art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku oraz art. 124 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami jako aktu wywłaszczeniowego powoduje trwałe ograniczenie prawa własności w celu wykonywania na niej uprawnień o treści zbliżonej do tych, które są właściwe dla służebności. Skoro jednak źródłem obciążenia jest ustawa i akt administracyjny, to mają one charakter publicznoprawny. Nie jest to służebność tożsama z kodeksową służebnością gruntową, do której można by stosować regulacje dotyczące tej służebności. Kwestię tę poruszył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 kwietnia 2014 roku III CZP 87/13. Analizując skutki wydania decyzji wywłaszczeniowych w oparciu o art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku, art. 70 ustawy z dnia 1 sierpnia 1985 roku i art. 124 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że decyzje te odbierają część uprawnień właścicielskich w sposób trwały uszczuplającym tym samym treść prawa własności nieruchomości. W zakresie tego ograniczenia przedsiębiorca korzystający z urządzeń przesyłowych na cele działalności gospodarczej wiążącej się z zaspokojeniem podstawowych potrzeb społecznych, uzyskuje uprawnienie do korzystania z cudzej nieruchomości przez założenie i eksploatację urządzeń przesyłowych nie od wywłaszczonego właściciela nieruchomości, lecz od podmiotu, na rzecz którego możliwe było wywłaszczenie. Decyzja ta oraz inne akty administracyjne, które przedsiębiorca musiał uzyskać przed zrealizowaniem procesu inwestycyjnego, tworzyły po jego stronie trwałe tytuły do posiadania na lub nad albo umieszczania pod cudzym gruntem urządzeń przesyłowych, a przepisy ustawy upoważniały i upoważniają go do korzystania z tych urządzeń i dostępu do nich na ustalonych nimi zasadach.

Oceniając dobrą i złą wolę posiadacza służebności przesyłu nie można również pominąć regulacji zawartej w kolejnych ustawowych określających zasad i trybu wywłaszczania nieruchomości, w tym także ustawy obowiązującej w okresie realizacji spornej inwestycji. Zaznaczyć należy, że ustawodawca wyraźnie uzależniał możliwość wydania decyzji o zezwoleniu na zajęcie nieruchomości w celu umieszczenia na niej urządzeń przesyłowych od niepowodzenia rozmów z jej właścicielem, mającym doprowadzić do ustalenia cywilnoprawnego tytułu do korzystania z jego nieruchomości na powyższe cele (w ustawie z dnia 12 marca 1958 roku art. 7), chociaż ustawa nie określa jakiego rodzaju tytuł cywilnoprawny mógł stanowić podstawę do zajęcia nieruchomości w celu umieszczenia na niej urządzeń przesyłowych. Sąd Najwyższy wspominając o tej kwestii w powołanej już uchwale z dnia 8 kwietnia 2014 roku stwierdził, że skoro przedsiębiorca przesyłowy podejmował negocjacje z właścicielem nieruchomości w celu wyjednanego jego zgody na jej wykorzystanie na cele związane z realizacją wykonywanych przez niego zadań gospodarczych, wymagających trwałego tytułu do gruntu, na których umieszczał urządzenia wchodzące w skład przedsiębiorstwa, to niewątpliwie oświadczenie właściciela nieruchomości mogło być alternatywą dla decyzji wywłaszczeniowej tylko pod warunkiem, że zapewniało stabilny tytuł. Sąd w tym zakresie odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 roku w sprawie I CK 14/05 (niepubl.), z którego wynikało, że zezwolenie przez właściciela na założenie instalacji przesyłowych i ich instalacja kształtuje nowy stan prawny, powodując nawiązanie między przedsiębiorstwem i właścicielem nieruchomości stosunku cywilnoprawnego charakteryzującego się trwałością i ciągłością. Trwałość i ciągłość tego stosunku wynika z jego natury i jedynie w wyjątkowych wypadkach właściciel gruntu mógł spowodować zniesienie tego stosunku przez żądanie likwidacji założonych urządzeń.

Rodzaj umów regulujących kwestię korzystania z gruntu nie został określony w przepisach, w szczególności nie określono czy tytuł taki miał mieć naturę obligacyjną czy też tworzyć po stronie przedsiębiorcy przesyłowego albo Skarbu Państwa czy jednostki samorządu terytorialnego rzeczowe podstawy do korzystania z nieruchomości, a jeśli tak to przy wykorzystaniu której instytucji. Jak już zaznaczono zanim jeszcze weszła w życie nowelizacja kodeksu cywilnego polegająca na dodaniu art. 305¹ do 305⁴ k.c. w orzecznictwie sądowym dopuszczano możliwość umownego ustanowienia służebności, której treść odpowiadała treści służebności przesyłu (takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 stycznia 2003 roku III CZP 79/02 czy w postanowieniu z dnia 10 lipca 2008 roku III CSK 73/08). Chociaż wątpliwości budziła treść umowy, która miałaby być zawierana przed 3 sierpnia 2008 roku o obciążeniu nieruchomości taką służebnością, w szczególności czy miałyby identyfikować nieruchomość władnącą czy też samo tylko przedsiębiorstwo przesyłowe. Ostatecznie w postanowieniu z dnia 16 stycznia 2013 roku w sprawie II CSK 289/12 Sąd Najwyższy stwierdził, że odstąpienie od konieczności określenia w czynności prawnej bądź orzeczeniu

nieruchomości władnącej nastąpiło w rezultacie odwołania się do pojęcia przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym i przyjęcia, że składnikiem przedsiębiorstwa przesyłowego jest zawsze nieruchomość.

Bez względu na spór dotyczący treści umowy cywilnoprawnej stanowiącej podstawę ustanowienia służebności nie ulega wątpliwości, że dla wzbudzenia u przedsiębiorcy przesyłowego usprawiedliwionego okolicznościami przekonania, że przysługuje mu uprawnienie, na które powołuje się w niniejszej sprawie – uprawnienie prawnorzeczowe - między stronami powinny zaistnieć zdarzenia, które takie przekonanie mogłyby usprawiedliwiać. Korzystanie musiałoby opierać się na oświadczeniu właściciela gruntu o ustanowieniu prawa, w zakresie którego posiadanie to się odbywało. Dla przyjęcia dobrej wiary w zakresie posiadania służebności gruntowej i jej zasiedzenia po upływie krótszego okresu nie wystarczy bowiem przekonanie, że przedsiębiorcy przesyłowemu przysługuje jakikolwiek tytuł prawny do korzystania z nieruchomości. To usprawiedliwione okolicznościami przekonanie musi odnosić się do określonego tytułu prawnego do korzystania z cudzej nieruchomości – a mianowicie w zakresie służebności. Przedmiotem postępowania nie jest bowiem kwestia rozstrzygnięcia o wynagrodzeniu za bezumowne korzystanie z rzeczy, a więc ocena dobrej lub złej wiary w zakresie różnych treści uprawnień do korzystania z nieruchomości przez posiadaczy zależnych (art. 230 k.c.), w tym umów obligacyjnych nie wykluczonych w relacji między właścicielem gruntu a przedsiębiorstwem przesyłowym.

Poza wszelką wątpliwością pozostaje fakt, że dla ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego, a więc prawa, którego stwierdzenia zasiedzenia domaga się wnioskodawca, dla jego powstania wymagana jest dla oświadczenia woli właściciela, który prawo ustanawia, forma aktu notarialnego (art. 245 § 2 k.c.). Kwestia nie zachowania formy aktu notarialnego zarówno dla potrzeb przeniesienia własności nieruchomości, jak i ustanowienia służebności jako ograniczonego prawa rzeczowego, była przedmiotem rozważania przez Sąd Najwyższy (np. postanowienie z dnia 14 stycznia 1977 roku III CRM 309/76 oraz wyrok z dnia 4 lutego 1988 roku IV CR 45/88). W tym ostatnim orzeczeniu Sąd Najwyższy stwierdził, że korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej na podstawie oświadczenia bez zachowania formy aktu notarialnego jest posiadaniem tej służebności w złej wierze.

Z powyższych rozważań wynika zatem, że wnioskodawca był posiadaczem, ale w złej wierze.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym również jest, że w dniu 18 września 1979 roku nastąpiła przerwa biegu zasiedzenia albowiem w tej dacie przedmiotowa nieruchomość została zbyta na rzecz Skarbu Państwa.

Kolejny bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się dopiero w dniu 30 maja 1989 roku, kiedy to prawo własności nieruchomości nabyły od Skarbu Państwa osoby fizyczne, a mianowicie A. i A. G. (1). Podkreślić przy tym należy, że zarówno w przypadku dobrej i złej wiary, decydująca jest chwila uzyskania posiadania, dlatego też zbycie działki nr (...) nie miało już wpływu na rodzaj wiary, a tym samym na zmianę terminu potrzebnego do zasiedzenia. Ponadto w wyniku sprzedaży w/w nieruchomości nastąpiło wyłącznie przeniesienie prawa własności na rzecz osób fizycznych, natomiast własność urządzeń przesyłowych, jako części składowych przedsiębiorstwa państwowego, nadal pozostała w ręku Skarbu Państwa. W jego ręku pozostało też ich posiadanie, a powstało jedynie prawo posiadania służebności gruntowej, jako prawa rzeczowego ograniczonego do rzeczy, która stała się z tym momentem „cudza”.

Zatem, skoro wnioskodawca nie wykazał terminu posadowienia linii napowietrznej średniego napięcia 15 kV, zaś w odniesieniu do linii napowietrznej wysokiego napięcia 110 kV, 30 - letni termin liczony od dnia 30 maja 1989 roku, upływał dopiero z dniem 30 maja 2019 roku, to brak było podstaw do uwzględnienia wniosku.

Na mocy art. 217 § 3 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc Sąd pominął dowód z przesłuchania stron - uczestników postępowania, albowiem zdaniem Sądu okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 520 § 1 kpc.